

Sygn. akt IV CSK 111/21

POSTANOWIENIE

Dnia 15 lipca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Grzegorzczak

w sprawie z wniosku A. B.
przy uczestnictwie Gminy Miasta G. i H. B.
o stwierdzenie zasiedzenia,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 15 lipca 2021 r.,
na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawcy
od postanowienia Sądu Okręgowego w G.
z dnia 17 września 2020 r., sygn. akt III Ca (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od wnioskodawcy na rzecz uczestnika Gminy Miasta G. kwotę 1350 (tysiąc trzysta pięćdziesiąt 00/100) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Przepis ten odpowiada charakterowi skargi kasacyjnej, będącej nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, o dominującym publicznoprawnym charakterze, przysługującym od orzeczeń wydanych po przeprowadzeniu dwuinstancyjnego postępowania sądowego, w którym sąd pierwszej i drugiej instancji dysponuje pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. W powiązaniu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. oznacza to, że w skardze kasacyjnej nieodzowne jest powołanie i uzasadnienie okoliczności o charakterze publicznoprawnym, które stanowią wyłączną podstawę oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (przyczyn kasacyjnych).

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wnioskodawca A. B. powołał się na potrzebę wykładni przepisów prawa w zakresie związania sądu wnioskiem o stwierdzenie zasiedzenia i obowiązku ustalenia przez sąd z urzędu osoby, na rzecz której doszło do zasiedzenia, jak również na istotne zagadnienie prawne dotyczące wpływu posiadania nieruchomości w ramach użytkowania wieczystego na ustalenie charakteru prawnego posiadania nieruchomości bezpośrednio przylegającej, stanowiącej jedno gospodarstwo.

Przyczyna kasacyjna w postaci istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) wymaga sformułowania problemu prawnego i uzasadnienia, że ma on znaczenie dla rozwoju prawa lub precedensowy charakter. Problem ten powinien odnosić się do konkretnych, powołanych we wniosku przepisów prawa, zostać ujęty w sposób abstrakcyjny, tak, aby jego rozstrzygnięcie mogło uzyskać ogólniejsze znaczenie, a zarazem wiązać się z rozpoznawaną sprawą. Konieczne jest przy tym wskazanie argumentów, które prowadzą do jego rozbieżnych ocen i możliwych kierunków interpretacyjnych (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 11, z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151, z dnia

13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, niepubl., z dnia 10 kwietnia 2014 r., IV CSK 623/13, niepubl., z dnia 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, niepubl., z dnia 9 kwietnia 2015 r., V CSK 547/14, niepubl.).

Powołanie się z kolei na potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) wymaga wykazania, że określony przepis prawa lub zespół tych przepisów, mimo że budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w judykaturze w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, niepubl. i z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 84/07, niepubl.).

W zakresie pierwszego z problemów przedstawionych we wniosku należało zważyć, że w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 11 czerwca 2015 r., III CZP 112/14, OSNC 2015, nr 11, poz. 127, Sąd Najwyższy, odwołując się do bogatego orzecznictwa, dostrzegł, że wynikające z art. 610 § 1 zdanie pierwsze odesłanie do art. 677 § 1 k.p.c. nie jest interpretowane w sposób jednolity, a rozbieżności te ujawniają się nie tylko w judykaturze, lecz także w doktrynie. W tym kontekście, powołując w motywach uchwały szereg argumentów związanych z charakterem postępowania o stwierdzenie zasiedzenia i wskazując na odmienności między tym postępowaniem a postępowaniem o stwierdzenie nabycia spadku, uznał w tezie uchwały, że stwierdzenie zasiedzenia własności nieruchomości może nastąpić tylko na rzecz osoby wskazanej przez wnioskodawcę lub innego uczestnika postępowania. Sąd Najwyższy zwrócił przede wszystkim uwagę, że postępowanie w sprawach o stwierdzenie zasiedzenia służy przede wszystkim realizacji indywidualnych interesów poszczególnych osób, co przemawia przeciwko odejściu od zasady dyspozycyjności. Nieuwzględnienie wniosku o stwierdzenie zasiedzenia prowadzi równocześnie do udzielenia ochrony prawnej dotychczasowemu właścicielowi rzeczy lub użytkownikowi wieczystemu, toteż – inaczej niż w przypadku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku - związanie sądu granicami żądania wniosku o stwierdzenie zasiedzenia nie podważa ochronnej funkcji postępowania cywilnego. W uzasadnieniu uchwały stwierdzono również, że

odesłanie ustanowione w art. 610 § 1 k.p.c. nie obejmuje art. 670 k.p.c., nakładającego na sąd obowiązek działania z urzędu, z którym regulacja zawarta w art. 677 § 1 k.p.c. jest ściśle związana, skąd wynika, iż w sprawach o stwierdzenie zasiedzenia sąd orzeka na podstawie dowodów powołanych przez uczestników postępowania. Możliwe jest wprowadzenie poszerzenia materiału dowodowego na podstawie art. 232 zdanie drugie k.p.c., nie oznacza to jednak, że sąd bada z urzędu, kto nabył prawo w drodze zasiedzenia.

Powołana uchwała została podjęta na podstawie art. 60 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (jedn. tekst: Dz. U. z 2016 r., poz. 1254, obecnie uchylona), a zatem w celu usunięcia stwierdzonych rozbieżności w orzecznictwie. Wyrażony w niej pogląd został następnie zaakceptowany w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2017 r., III CZP 49/17, OSNC 2018, nr 7-8, poz. 71, w której uzasadnieniu wprost wskazano, że uprzednia uchwała przesądziła nawarstwiający się w orzecznictwie i doktrynie spór interpretacyjny, a także w późniejszych rozstrzygnięciach Sądu Najwyższego (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2019 r., III CSK 73/17, niepubl. i z dnia 23 października 2020 r., I CSK 65/19, niepubl.).

W tym stanie rzeczy, powołane we wniosku incydentalne rozstrzygnięcia sądów powszechnych, w których wyrażono odmienne zapatrywanie opierające się na dawniejszym orzecznictwie, nie stanowią podstawy do przyjęcia, że w rozważanej kwestii w dalszym ciągu istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych wywołujących rozbieżności w orzecznictwie w znaczeniu przyjętym w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. Orzeczenia takie powinny podlegać weryfikacji w toku instancji lub na skutek kontroli kasacyjnej, która w sprawach o stwierdzenie zasiedzenia jest dopuszczalna bez względu na wartość przedmiotu sporu (art. 519¹ § 1 k.p.c.) (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2021 r., IV CSK 376/20, niepubl.). Oceny tej nie zmieniało przywołane we wniosku postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2017 r., I CSK 379/16, niepubl. Istotny z punktu widzenia niniejszej sprawy fragment uzasadnienia tego postanowienia odwołuje się bowiem wyłącznie do orzecznictwa poprzedzającego podjęcie uchwały powiększonego składu Sądu Najwyższego z dnia 11 czerwca 2015 r., III CZP 112/14 i nie odnosi się do wyrażonej w niej argumentacji.

Przechodząc do sformułowanego we wniosku zagadnienia prawnego należało natomiast zauważyć, że istotnie w judykaturze Sądu Najwyższego nie wyklucza się sytuacji, w której ta sama osoba, będąca użytkownikiem wieczystym, jest w granicach tego prawa posiadaczem nieruchomości w zakresie prawa użytkowania wieczystego, a zatem posiadaczem zależnym, a zarazem posiadaczem samoistnym nieruchomości sąsiadującej, nieobjętej prawem użytkowania wieczystego. Ocena, czy taka sytuacja występuje, ma jednak kazuistyczny charakter i wymaga, jak konsekwentnie podnosi się w orzecnictwie, badania ogółu okoliczności konkretnej sprawy. Zaznacza się przy tym, że ze względu na trudność, która wiąże się z odróżnieniem na zewnątrz posiadania „jak właściciel” od posiadania „jak wieczysty użytkownik”, dla rozróżnienia charakteru posiadania istotne znaczenie ma stan świadomości i wola posiadacza. Jeśli zatem posiadacz pozostaje w przekonaniu, że nieruchomość posiadana przez niego bez tytułu prawnego wraz z nieruchomością użytkowaną wieczysto ma taki sam status prawny, uznać należy, że posiadacz włada nią w granicach prawa użytkowania wieczystego. Jeśli natomiast posiadacz miał świadomość, że nieruchomość takiego statusu nie ma, możliwe jest przyjęcie, że był on jej posiadaczem samoistnym (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2008 r., V CSK 146/08, niepubl., z dnia 11 grudnia 2009 r., V CSK 183/09, niepubl., z dnia 13 października 2010 r., I CSK 582/09, niepubl., z dnia 6 lipca 2011 r., I CSK 281/11, niepubl., z dnia 2 grudnia 2015 r., IV CSK 85/15, niepubl., z dnia 24 marca 2017 r., I CSK 633/16, niepubl.), przy czym akcentowany wcześniej element wolicjonalny może podlegać ustaleniu na podstawie obiektywnych, zewnętrznych okoliczności (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2019 r., I CSK 368/18, niepubl.).

Ocena aplikacji ukształtowanej w ten sposób reguły do okoliczności konkretnej sprawy, do czego w istocie zmierzały wywody wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie może stanowić materii zagadnienia prawnego w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., którego założeniem jest abstrakcyjny charakter, wykraczający poza kontekst konkretnej sprawy. *In casu* Sądy *meriti* przyjęły, że posiadanie wnioskodawcy w odniesieniu do działki, którą władał bez tytułu prawnego, nie miało charakteru samoistnego, ponieważ wnioskodawca -

co miało odzwierciedlenie wprost w twierdzeniach apelacji - był przekonany, że przysługujące mu prawo użytkowania wieczystego obejmuje całość zajmowanej nieruchomości, traktując składające się na nią dwie działki jako jedność. Stanowisko to koresponduje z powołanym wcześniej orzecznictwem Sądu Najwyższego (por. zwłaszcza postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2009 r., V CSK 183/09).

Uzupełniając należało zwrócić uwagę, że domniemanie prawne (art. 234 k.p.c.) prowadzi co prawda do zmiany reguły ciężaru dowodu, nie rzutuje jednak *per se* na sposób ustalania w toku postępowania faktów mogących podważać wniosek domniemania. W orzecznictwie, na przykładzie domniemania dobrej wiary (art. 7 k.c.) w postępowaniu o stwierdzenie zasiedzenia, zauważa się w związku z tym, że fakty te mogą być ustalone przez sąd nie tylko na skutek inicjatywy dowodowej pochodzącej od uczestnika postępowania sprzeciwiającego się stwierdzeniu zasiedzenia, lecz także w inny sposób, co nie wyklucza sięgnięcia do domniemań faktycznych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2020 r., III CSK 112/18, niepubl. i powołane tam wcześniejsze orzecznictwo, a także - bezpośrednio w odniesieniu do art. 339 k.c. - postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2010 r., I CSK 582/09).

Należało w związku z tym uznać, że skarżący nie wykazał twierdzonych przyczyn kasacyjnych, co uzasadniało odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 w związku z art. 13 § 2 i art. 520 § 3 w związku z art. 398²¹, art. 391 § 1 i art. 13 § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.